

21 września: świętego Mateusza, Apostoła i Ewangelisty

Tekst Ewangelii (Mt 9,9-13): Odchodząc stamtąd, Jezus ujrzał człowieka imieniem Mateusz, siedzącego w komorze celnej, i rzekł do niego: «Pójdź za Mną!» On wstał i poszedł za Nim. Gdy Jezus siedział w domu za stołem, przyszedło wielu celników i grzeszników i siedzieli wraz z Jezusem i Jego uczniami. Widząc to, faryzeusze mówili do Jego uczniów: «Dlaczego wasz Nauczyciel jada wspólnie z celnikami i grzesznikami?» On usłyszawszy to, rzekł: «Nie potrzebuję lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: Chcę raczej miłosiernie przyjąć ofiary. Bo nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników».

«Nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników»

Rev. D. Joan PUJOL i Balcells
(La Seu d'Urgell, Lleida, Hiszpania)

Dzisiaj obchodzimy świętego Apostoła i Ewangelistę Mateusza. On sam opowiada nam w Ewangelii o swoim nawróceniu. Siedział w miejscu, w którym zbierano podatki i Jezus zaprosił go do pomocy za Nim. Mateusz —mówi Ewangelia— «wstał i poszedł za Nim» (Mt 9,9). Z Mateuszem przyłączył się do grupy Dwunastu uczniów zupełnie inny od pozostałych Apostołów, zarówno pod względem wykształcenia jak i pozycji społecznej i zawodu. Jego ojciec posłał go, by studiował ekonomię, aby mógł ustalić ceny pszenicy, wina i ryb, które przynosił Piotr, Andrzej i synowie Zebedeusza oraz cennych pereł, o których mówi Ewangelia.

Na jego zawód poborca podatkowego patrzono z pogardą. Kto go wykonywał uważany był za celnika i grzesznika. Był bowiem na służbie u Heroda w Galilei, króla znienawidzonego przez swój lud i którego Nowy Testament prezentuje jako cudzołobnika, mordercę Jana Chrzciciela i tak dalej tego, który później wyznał Jezusa w Wielki Piątek. O czym myślał Mateusz, gdy odpowiadał przed królem

Herodem? Nawrócenie Mateusza musiało być prawdziwym wyzwoleniem. Świadczy o tym bankiet, na który zaprosił celników i grzeszników. Był to jego sposób wyrażenia wdzięczności Nauczycielowi za to, że był w stanie wyrwać się z trudnej sytuacji i znaleźć prawdziwe szczęście. Beda Czcigodny komentując nawrócenie Mateusza pisze: «nawrócenie celnika jest przykładem pokuty i wyrozumiałości dla innych celników i grzeszników (...). W pierwszej chwili swego nawrócenia przywrócił go do Niemu, co jest jednoznaczne z przywróceniem do wyzwoleniu, całej grupie grzeszników».

W tym nawróceniu objawia się miłosierdzie Boga wyrażone w słowach Jezusa do faryzeuszów: «Chcicie raczej miłosierdzia niż ofiary. Bo nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników» (Mt 9,13).

Myśli na dzisiejszą Ewangelię

•

«Pan, który swoim głosem wzywa go z zewnątrz, odrodził go w niewidzialny sposób, aby zrozumiał, że ten który tutaj na ziemi go zaprasza do porzucenia tymczasowych interesów jest w stanie dać mu w niebie bezcenny skarb» (Św. Beda Czcigodny)

•

«Posłuchajmy Św. Mateusza, wciąż na nowo rozważmy jego przesłanie, aby uczyć się decydować jak wstać i pójść za Jezusem» (Benedykt XVI)

•

«Ponieważ Bóg może stworzyć z niczego, może także, przez Ducha Św. Mateusza, dać życie duchowe grzesznikom, stwarzając w nich serce czyste (...). Ponieważ przez swoje Słowo mógł sprawić, by światło zajaśniało w ciemnościach, może również udzielić światła wiary tym, którzy Go nie znają (cf. 2Kor 4,6)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 298)